

Sygn. akt. IV Ka 450/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy
w składzie:

Przewodniczący SSO Mirosław Kędziński - sprawozdawca

Sędziowie SO Włodzimierz Wojtasiński

SO Adam Sygit

Protokolant st. sekr. sądowy Agnieszka Scheffs

przy udziale Janusza Bogacza Prokuratora Prokuratury Okręgowej
w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2013 roku

sprawy **K. R.**

oskarżonego z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. i art. 297§1 k.k. i 207§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k., art. 278§5 k.k. i 275§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i art. 64§1 k.k., art. 278§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świeciu VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Tucholi

z dnia 7 marca 2013 roku sygn. akt VII K 62/13

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt 1 wyroku z przyjętej podstawy skazania eliminuje „art. 270§1 k.k.”; uchyla rozstrzygnięcie o przepadku dowodu rzeczowego zawarte w pkt 5 wyroku; w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. – Kancelaria Adwokacka w T. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

K. R. oskarżony został o to, że :

I. 3 listopada 2011r. w T., przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 19 lutego 2009 do 26 kwietnia 2011 części kary 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Tucholi z 31 marca 2008 za popełnienie przestępstw z art.278§1 kk i innych przeciwko mieniu, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz uzyskania dla siebie pożyczki, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...), złożył wniosek o udzielenie pożyczki gotówkowej w kwocie 4.300 zł, przedkładając jednocześnie zaświadczenie o jego zatrudnieniu w firmie PHU (...), które wcześniej podrobił, wypisując jego treść;

tj. o czyn z art.13§1 kk w zw. z art.286§1 kk i art.297§1 kk i 270§1 kk w zw. z art.11§2 kk w zw. z art.64§1 kk;

II. 28 listopada 2011 w T., przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 19 lutego 2009 do 26 kwietnia 2011 części kary 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Tucholi z 31 marca 2008 za popełnienie przestępstw z art.278§1 kk i innych przeciwko mieniu, zabrał w celu przywłaszczenia kartę uprawniającą do podjęcia pieniędzy z bankomatu należąca do K. S. oraz jego dowód osobisty;

.tj. o czyn z art.278§5 kk i 275§1 kk w zw. z art.11§2 kk i art.64§1 kk;

III. 26 października 2011 w T., przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 19 lutego 2009 do 26 kwietnia 2011 części kary 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Tucholi z 31 marca 2008 za popełnienie przestępstw z art.278§1 kk i innych przeciwko mieniu, zabrał w celu przywłaszczenia akcesoria samochodowe w postaci trzech burt aluminiowych do samochodu ciężarowego marki (...) wartości 800 zł na szkodę E. L.;

tj. o czyn z art.278§1 kk w zw. z art.64§1 kk.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2013r Sąd Rejonowy w Świeciu VII Wydział Zamiejscowy z siedzibą w Tucholi w sprawie VII K 62/13 oskarżonego K. R.:

- uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia z tym ustaleniem, że przedłożył jednocześnie zaświadczenie o swoim zatrudnieniu w firmie PHU (...), na którym się podpisał i posłużył się nim, wiedząc że jest ono podrobione przez inną osobę, tj. przestępstwa z art.13§1 kk w zw. z art.286§1 kk i art.297§1 kk i art.270§1 kk w zw. z art.11§2 kk w zw. z art.64§1 kk i za to na podstawie art.286§1 kk w zw. z art.11§3 kk i w zw. z art.14§1 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

- uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia tj. przestępstwa z art.278§5 kk i art.275§1 kk w zw. z art.11§2 kk i art.64§1 kk i za to na podstawie art.278§1 kk w zw. z art.11§3 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia tj. przestępstwa z art.278§1 kk w zw. z art.64§1 kk i za to na podstawie art.278§1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- na podstawie art.85 kk i art.86§1 kk w miejsce orzeczonych wyżej kar, orzekł wobec oskarżonego karę łączną 1 roku pozbawienia wolności;

- na podstawie art.42§2 kk orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu, znajdującego się w aktach sprawy na karcie 13;

- zwolnił oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelacje złożyli prokurator i oskarżony osobiście.

P r o k u r a t o r zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego K. R., zarzucając mu :

- obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na jego treść tj. art.7 kpk, 366§1 kpk i art.167 kpk poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy i zaniechanie przeprowadzenia dowodu z kryminalistycznych badań porównawczych pisma ręcznego nakreślonego w dokumencie w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach i jednocześnie dowolne uznanie, że oskarżony K. R. nie podrobił spornego dokumentu, a jedynie się nim posłużył, co miało istotny wpływ na treść wyroku.

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W osobistej apelacji o s k a r ż o n y podniósł, że „... Sąd ... nie dał wiary w sprawie pomocnictwa T. W. chociaż stwierdził, że zeznania tego świadka nie zasługują na prymat wiarygodności. Przede wszystkim zeznania tego świadka są sprzeczne z zeznaniami innych świadków.

Biegli psychiatrzy stwierdzili również, że jest osobą upośledzoną umysłowo w stopniu lekkim i ujawnia cechy uzależnienia od alkoholu. Dlatego wniósł apelację od tego - jego zdaniem - nieobiektywnego i niesprawiedliwego rozstrzygnięcia w tej sprawie”.

Na rozprawie odwoławczej oskarżony i jego obrońca sprecyzowali treść apelacji oświadczając, że zaskarżenie dotyczy rozstrzygnięcia o karze zarzucając wyrokowi jego rażącą surowość przez wymierzenie kary łącznej w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności. Oskarżony wniósł o wymierzenie mu kary w jak najłagodniejszym wymiarze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Na wstępie Sąd Okręgowy dla uporządkowania kwestii formalnych pragnie stwierdzić, że wbrew treści apelacji prokuratora, który określił zakres zaskarżenia jako całość wyroku w rzeczywistości zaskarżył wyłącznie rozstrzygnięcie w punkcie 1 wyroku. Podnoszony zarzut obrazy prawa procesowego, jak i argumentacja na jego poparcie zawarta w uzasadnieniu apelacji odnoszą się wyłącznie do tej części wyroku Sądu Rejonowego, nie dotyczą pozostałych zarzutów przypisanych oskarżonemu w wyroku. Dlatego też nie sposób uznać, iżby zakres zaskarżenia odnosił się do całości rozstrzygnięcia sądu z dnia 7 marca 2013r.

Przechodząc do meritum zagadnień wynikających z wniesionych przez strony środków odwoławczych stwierdzić należy, że apelacja prokuratora jest zasadna o tyle, że wywołała kontrolę instancyjną wyroku, co w konsekwencji doprowadziło do jego zmiany w części dotyczącej kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu przestępstwa w punkcie 1 wyroku i wskazania prawidłowej podstawy prawnej skazania w tej części, a w dalszej kolejności do uchylecia orzeczenia o przepadku dowodu rzeczowego.

Z kolei apelację oskarżonego w zmodyfikowanej wersji na rozprawie odwoławczej, w której zarzucała wyrokowi rażącą surowość wymierzonej jemu kary pozbawienia wolności a w konsekwencji domagała się jej złagodzenia, Sąd uznał za bezzasadną i jako taka na uwzględnienie nie zasługiwała.

Podobnie rzecz się ma z wnioskiem prokuratora o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, skoro rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zarzucanych uchybień nie zawiera, a materiał dowodowy pozwalał na orzeczenie reformatoryjne przez Sąd odwoławczy w zakresie oceny prawnej przypisanego oskarżonemu czynu.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek podstaw do postawienia Sądowi meriti zarzutu dokonania obrazy wskazanych przepisów postępowania.

Odnosząc się zaś bardziej szczegółowo do zarzutu odwoławczego prokuratora stwierdzić należy, co następuje :

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie oparte zostały o wszechstronną , wnikliwą i kompleksową analizę ujawnionych w sprawie dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej treścią art.7 kpk. Natomiast lektura uzasadnienia sporządzonego przez sąd orzekający dowodzi, iż jest ono szczegółowe i odniesiono się w nim do wszystkich dowodów przeprowadzonych na rozprawie, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, w sposób przewidziany treścią art.424 kpk. Sąd odwoławczy w pełni się z nim utożsamia, wobec czego czuje się zwolniony od ponownego szczegółowego przywoływania tych samych okoliczności.

Zdaniem Sądu Okręgowego ocena dowodów poczyniona przez sąd I instancji jest bezstronna, pełna i wolna od błędów faktycznych czy logicznych oraz zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, natomiast próby jej podważenia

przez skarżącego są niczym innym jak zwykłą polemiką ze swobodną oceną dowodów, co czyni zarzut obrazy art.7 kpk niezasadny.

Skarżący postawił Sądowi I instancji zarzut naruszenia art.7 kpk poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów.

Odnosząc się do tego zarzutu, stwierdzić należy, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych, pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art.7 kpk) wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy (art.410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art.2§2 kpk),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art.4 kpk),
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art.424§1 pkt 1 kpk).

W ramach realizacji zasady zawartej w art.7 kpk sąd ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadka (lub wyjaśnienia oskarżonego), co do niektórych przedstawionych przez niego okoliczności i nie dać wiary zeznaniom tego samego świadka (czy też wyjaśnieniom oskarżonego), co do innych okoliczności – pod warunkiem jednak, że swoje stanowisko w tej kwestii w sposób przekonujący (jak ma to miejsce w niniejszej sprawie) uzasadni (OSNKW 1974/7-8/154, OSNKW 1975/9/133).

Wszystkie te wymogi spełnia ocena dowodów, o której mowa w apelacji (a także pozostałych zebranych w sprawie) dokonana przez Sąd I instancji i zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku.

Prokurator nie wykazał w skardze apelacyjnej, aby w zaskarżonym wyroku, przy ocenie wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków, Sąd dopuścił się obrazy art.7 kpk.

Sąd Rejonowy dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w tej części rozważył szczegółowo i wszechstronnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zeznania wszystkich świadków oraz wyjaśnienia oskarżonego. Wskazał którym i dlaczego dał wiarę oraz którym zeznaniom i wyjaśnieniom nie dał wiary, przedstawiając motywy swoich ocen.

W szczególności nie mają oparcia w materiale dowodowym twierdzenia prokuratora, jakoby: „W toku postępowania przygotowawczego K. R. był kilkakrotnie przesłuchiwany. Podczas ostatnich przesłuchań wskazał, że przyznaje się do popełnienia czynu polegającego na podrobieniu dokumentu zaświadczenia o zatrudnieniu i usiłowania wyłudzenia na jego podstawie pożyczki gotówkowej ..., nie poddawał wówczas żadnym wątpliwościom, że to on nakreślił treść dokumentu i się nim posłużył, a korzystając z uprawnienia wynikającego z art.335§1 kpk poddał się dobrowolnie karze ...W toku postępowania sądowego K. R. zmienił wersję wydarzeń i podał, że nie podrobił wzmiankowanego dokumentu, a jedynie się na nim podpisał i nim posłużył. ... Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, weryfikując je jedynie w oparciu o zeznania świadka E. S.... „.Według skarżącego „powyższe już pozwala na stwierdzenie, że Sąd przeprowadził dowolną ocenę dowodów, a w przypadku kiedy w fazie postępowania sądowego pojawiły się wątpliwości co do czynności sprawczej oskarżonego, która miała polegać na podrobieniu przez niego spornego dokumentu należało wyjaśnić tę okoliczność poprzez powołanie biegłego z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów. Dopiero opinia z badań porównawczych pisma ręcznego K. R. w korelacji z pozostałym materiałem dowodowym mogłaby stanowić podstawę ustaleń w tym zakresie ... „.

W rzeczywistości przebieg postępowania, zebrane dowody i ustalone na ich podstawie fakty, są inne niż wynika to z twierdzeń prokuratora i w pełni przekonują o słuszności rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Otóż co istotne, oskarżony tylko jeden raz i to we wstępnej fazie postępowania stwierdził, że przyznaje się do zarzutu podrobienia dokumentu i przyznał, że sam zaświadczenie podrobił (k.30). Jeszcze w tym samym protokole, chwilę

później stwierdził, że „... chciałbym sprostować, że ja w całości tego zaświadczenia nie wypisywałem. Ja się tylko pod nim podpisałem swoim imieniem i nazwiskiem ... pozostałą treść na moją prośbę wypisał jakiś mężczyzna, którego nie znam, a którego prosiłem o wypisanie tego ... on się zgodził i dałem mu na wino ... „. W toku dalszego postępowania oskarżony konsekwentnie i stanowczo potwierdzał tę wersję. Na rozprawie (k.275-7) bardzo szczegółowo, wręcz drobiazgowo opisywał całość zdarzenia, jego przebieg, udział w przestępstwie T. W. i wyjaśnienia te w pełni zasadnie Sąd uznał za wiarygodne. W konsekwencji w pełni przekonuje ocena Sądu, iż to nie oskarżony podrobił zaświadczenie o zarobkach, a twierdzenia skarżącego jakoby oskarżony kilkakrotnie przyznał fakt podrobienia tego dokumentu oraz by Sąd dał wiarę odmiennym twierdzeniom K. R. wyłącznie w oparciu o zeznania E. S. nie są prawdziwe.

W konsekwencji Sąd odwoławczy nie podziela twierdzeń skarżącego, by koniecznym była opinia biegłego dla weryfikacji wyjaśnień oskarżonego i ustalenia czy to on w całości podrobił przedmiotowe zaświadczenie o zarobkach.

Skoro dla Sądu nie budził wątpliwości fakt, że to nie oskarżony jest autorem podrobienia, to nie ma potrzeby dalszej weryfikacji tego stanu rzeczy opinią biegłych.

Na marginesie stwierdzić należy, że prokurator stawiając tego rodzaju zarzut, jest dalece niekonsekwentny. Bo oto w toku postępowania przygotowawczego dysponując już twierdzeniami oskarżonego negującego podrobienie przez siebie dokumentu, ograniczył się wyłącznie do odebrania od oskarżonego próbek pisma lecz nie dopuścił dowodu z opinii biegłego, nie weryfikował w żaden inny sposób jego twierdzeń, przyjmując niekorzystną dla oskarżonego wersję zdarzenia, polegającą na przypisaniu mu również podrobienie dokumentu. Z kolei w sytuacji gdy Sąd wiele czasu poświęcił kwestii wyjaśnienia okoliczności podrobienia dokumentu, na tę okoliczność przesłuchał wielu świadków i ustalił faktyczny przebieg zdarzenia, prokurator stawia zarzut braku opinii biegłego, która ostatecznie przesądzałaby o prawdziwości twierdzeń oskarżonego lub jej braku.

Sąd odwoławczy wyraża dezaprobatę dla tego rodzaju postawy oskarżyciela, który w toku postępowania przygotowawczego nie przeprowadza istotnych dowodów, a w apelacji zarzuca sądowi braki postępowania dowodowego i zarzuca brak działania z urzędu.

Ma natomiast rację prokurator sugerując w uzasadnieniu apelacji wadliwe zakwalifikowanie przez Sąd Rejonowy czynu oskarżonego przypisanego mu w punkcie 1 wyroku. W stanie faktycznym niniejszej sprawy błędne było zakwalifikowanie czynu oskarżonego także z art.270§1 kk.

W doktrynie jednomyślnie przyjmuje się, że kumulatywną kwalifikację przyjąć należy w przypadku zbiegu art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k., gdy sprawca działając w celu uzyskania kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej, dotacji, subwencji lub zamówienia publicznego, używa jako autentycznego dokumentu fałszywego lub stwierdzającego nieprawdę, który sam podrobił. Takie zachowanie sprawcy godzi bowiem w dwa dobra prawne, a mianowicie wiarygodność dokumentów oraz instytucje kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej, dotacji, subwencji lub zamówienia publicznego oraz w ponadindywidualne interesy gospodarcze społeczeństwa. Stąd też dla oddania całej zawartości bezprawia sprawcy konieczne jest powołanie w podstawie skazania obu przepisów, przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. (tak O. Górniok, Prawo karne gospodarcze s. 310). Są to bowiem dwa odrębne czyny zabronione, przy czym nie można uznać za zasadne potraktowania pierwszego z nich jako "czyn współlukarany" (tak A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007, wyd. IV).

W tej sytuacji Sąd odwoławczy wraza pogląd, że zbędna była kumulatywna kwalifikacja prawna tego przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., skoro oskarżony wyłącznie przedstawił sfałszowane dokumenty, a sam w ich fałszowaniu, "wytwarzaniu" nie brał udziału. Skoro bowiem kredytobiorca działając w myśl art. 297 k.k. przedkłada takie dokumenty, to oczywistym jest, że w ten sposób się nimi posługuje. Mimo werbalnej różnicy w określeniu czynności "przedstawia" i "posługuje" istota tego działania jest tożsama. W każdej z nich następuje wprowadzenie takiego sfałszowanego dokumentu do obrotu.

Inna byłaby sytuacja, gdyby przedstawiony dokument, którym posługiwał się oskarżony został uprzednio przez niego podrobiony, sfalszowany, gdyż wówczas dla oddania pełnej zawartości kryminalnej czynu należałoby kumulatywnie zakwalifikować go jako przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. i z art. 270 § 1 k.k.

Konsekwencją nie przypisania oskarżonemu podrobienia zaświadczenia o zatrudnieniu było uchylene rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 5 wyroku o przepadku tego dowodu, skoro oskarżyciel w apelacji wskazał na potrzebę przeprowadzenia odrębnego postępowania dla ustalenia sprawcy owego podrobienia. Zniszczenie tego dowodu co oczywiste niweczyłoby to postępowanie i uniemożliwiło ustalenie sprawcy.

Z uwagi na fakt, że apelacja oskarżonego de facto, jak oświadczył oskarżony na rozprawie odwoławczej, skierowana była co do orzeczenia o karze, Sąd Okręgowy rozważał też zasadność kar wymierzonych oskarżonemu, uznając iż zarówno kary jednostkowe, jak i kara łączna, nie mogą być uznane za rażąco niewspółmiernie surowe w rozumieniu art.438 pkt 4 kpk.

Jako podstawę odwoławczą, określoną w tym przepisie, ustawodawca traktuje tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Nie chodzi więc o każdą różnicę między karą wymierzoną, a karą którą należałoby wymierzyć, ale o różnicę o charakterze zasadniczym. Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który między innymi w wyroku z dnia 2 lutego 1995r. wyraził pogląd, że nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (sygn. akt II KRN 198/94 OSP 1995 nr 6, poz.18).

Zatem rażąca niewspółmierność kary o jakiej mowa w art.438 pkt 4 kpk zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica między karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art.53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1973r. III KR 254/73 OSNPG 1974, nr 3-4, poz.51).

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie wynika, iż Sąd I instancji przy wymiarze kar jednostkowych uwzględnił wszystkie okoliczności wymienione w art.53 kk, a nadto wymierzył oskarżonemu kary przewidziane w art.286 §1 i art.278§1 kk w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Nadto co istotne oskarżony odpowiada w niniejszej sprawie w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 kk, w sumie był w przeszłości kilkakrotnie karany za przestępstwa w tym za przestępstwa przeciwko mieniu.

Mając na uwadze płynące z jego karty karnej wnioski o jego niepoprawności, uznać należy że oskarżony żadną miarą nie zasługuje na łagodne, pobłażliwe potraktowanie.

Zdaniem Sądu Okręgowego zachowanie oskarżonego na przestrzeni ostatnich lat nie wskazuje, aby zrozumiał on naganność dotychczasowego postępowania oraz że stosowane wobec niego środki wychowawcze nie okazały się na tyle skuteczne, aby oskarżony uświadomił sobie skutki i konsekwencje związane z wejściem w konflikt z prawem.

Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego tylko wymierzenie kary bezwzględnej roku pozbawienia wolności będzie właściwą i zarazem wystarczającą karą dla osiągnięcia wobec oskarżonego K. R. wszystkich jej celów, a nade wszystko skłoni go do przemyśleń nad własnym postępowaniem i zmobilizuje go do poprawy zachowania w przyszłości. Wymierzona kara łączna roku pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości jego czynów.

Mając na uwadze powyższą argumentację, orzeczono jak w sentencji niniejszego wyroku.

Orzeczenie o kosztach sądowych oparto o brzmienie art.624§1 kpk, mając na uwadze aktualną sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego oraz konieczność odbycia kary w warunkach izolacji więziennej.